



Sygn. akt III CSK 302/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Anna Owczarek

w sprawie z interwencji głównej J. H.
w sprawie z powództwa B. H.-G.
przeciwko Z. H.
o zachowek,
oraz sprawy z powództwa J. H.
przeciwko Z. H.
o zachowek
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 maja 2013 r.,
skargi kasacyjnej interwenienta głównego (powoda) J. H.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 czerwca 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda
i interwenienta głównego J. H. na rzecz pozwanego Z. H. kwotę
3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Powód J. H. w dniu 1 lutego 2002 r. złożył interwencje główne w dwóch sprawach o zachowek po Ja. H., wytoczonych przeciwko Z. H. (spadkobiercy testamentowemu Ja. H.) przez swoje dzieci B. H. – G. i Je. H. B. H. – G. dochodziła zachowku w wysokości 140 624 zł, a Je. H. – zachowku w wysokości 140 625 zł. W interwencjach J. H. domagał się zasądzenia od pozwanego Z. H. (spadkobiercy testamentowego) zachowku na swoją rzecz, podnosząc bezskuteczność wydziedziczenia go przez Ja. H. Sprawy toczące się w wyniku interwencji głównej połączone zostały do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawami, w których interwencje wniesiono i ze sobą, wobec czego łącznemu rozpoznaniu podlegały 4 sprawy:

- I C 1510/01 – z powództwa B. H. – G. przeciwko Z. H.;
- I C 1511/01 – z powództwa Je. H. przeciwko Z.H.;
- I C 1258/02 – z interwencji głównej J. H. przeciwko stronom sprawy I C 1510/01;
- I C 1259/02 – z interwencji głównej J. H. przeciwko stronom sprawy I C 1511/01.

W toku rozpoznawania zaginęły akta spraw I C 1511/01, I C 1259/02 i I C 1258/02. Akta pierwszych dwóch spraw (I C 1511/01 i I C 1259/02) zostały częściowo odtworzone, natomiast odtworzenie akt sprawy I C 1258/02 okazało się niemożliwe. Po odtworzeniu akt interwenient główny i powodowie B. H. – G. oraz Je. H. skutecznie cofnęli pozwy w trzech sprawach, których aktami Sąd dysponował. Postępowanie w tym zakresie zostało umorzone postanowieniem z 20 czerwca 2007 r. Akta sprawy I C 1258/02, których nie udało się wcześniej odtworzyć, i która nie była prawomocnie zakończona, zostały odnalezione wraz z aktami pozostałych dwóch zaginionych spraw w 2009 r.

Między stronami toczyło się równoległe jeszcze jedno postępowanie, wszczęte 18 marca 2005 r. przez Z. H., który pozwem skierowanym przeciwko J. H. i jego dzieciom oraz małoletniej A. H. domagał się ustalenia bezskuteczności wydziedziczenia J. H. przez ojca Ja. H. Postępowanie zakończyło się wyrokiem z dnia 21 marca 2007 r., ustalającym bezskuteczność wydziedziczenia.

Zanim odnalazły się akta sprawy I C 1258/02, powód J. H. wytoczył w maju 2008 r. przeciwko Z. H. powództwo o zapłatę 2 327 000 zł zachowku po Ja. H. z odsetkami ustawowymi od 28 kwietnia 2008 r., powołując się na prawomocny wyrok ustalający bezskuteczność wydziedziczenia. Powód dochodził tym razem zachowku w wysokości 2/3 wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym podnosząc, że jest trwale niezdolny do pracy. Pozew w tej sprawie został ostatecznie częściowo odrzucony co do tej części zachowku, która stanowiła przedmiot postępowania w sprawie I C 1258/02, to znaczy co do 1/4 wartości udziału spadkowego, który przypadłby powodowi przy dziedziczeniu ustawowym. Po odnalezieniu się akt sprawy I C 1258/02 obie sprawy zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W połączonych sprawach J. H. ostatecznie sprecyzował żądanie zasądzenia na jego rzecz od Z. H. kwoty 626.981 zł, w tym w ramach połączonej sprawy I C 1258/02 - kwoty 140.625 zł z odsetkami ustawowymi od 1 lutego 2002 r., a w sprawie I C 1566/10 (wytoczonej w 2008 r.) - kwoty 486.356 zł z odsetkami ustawowymi od 15 marca 2008 r. Kwota 626.981 zł wyliczona została przez J. H. jako różnica wartości zachowku (2/3 wartości udziału spadkowego) w wysokości 1.639.610 zł pomniejszonej o kwotę 1.012.621 zł, potrąconej wierzytelności Z. H. oraz wierzytelności przejętej przez niego od dzieci – K. H. oraz M. H., wynikających z prawomocnego wyroku z dnia 11 lipca 1997 r. Co do roszczenia o zachówek przewyższający dochodzoną w obu sprawach kwotę 626.981 zł z odsetkami J. H. cofnął pozew, a następnie cofnął oświadczenie o cofnięciu pozwu.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 8 lutego 2012 r oddalił powództwo w obu sprawach. Ustalił, że w skład spadku po Ja. H. zmarłym 19 sierpnia 1999 r. wchodziło szereg nieruchomości lokalowych i udziałów w nieruchomościach o łącznej wartości 4 917 832 zł oraz wierzytelność w stosunku do J. H. zasądzona wyrokiem z dnia 11 lipca 1997 r., która - wraz z odsetkami i kosztami procesu - wynosiła na dzień otwarcia spadku 504 063,66 zł. Spadkodawca pozostawił dwa testamenty – z 5 maja 1989 r. i z 4 listopada 1998 r., w którym wydziedziczył J. H., Je. H. i B. H. W dniu 6 czerwca 2003 r. zapadło postanowienie stwierdzające, że spadek po Ja. H. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 4 listopada 1998 r.

nabył w całości wprost syn Z. H. Ponadto w sprawie z powództwa Z. H. ustalona została bezskuteczność wydziedziczenia J. H. przez Ja. H. Dzieci Z. H. – M. H. i K. H. przelali na jego rzecz swoje niezaspokojone wierzytelności wobec J. H. Z kolei J. H. przysługiwała do Z. H. wierzytelność w wysokości 22 850 zł z ustawowymi odsetkami zasądzona postanowieniem z dnia 17 października 2007 r. Z. H. w piśmie z 30 października 2008 r. zgłosił do potrącenia z wierzytelnością J. H. w kwocie 22.950,80 zł, swoją wierzytelność z tytułu niewykonanego wyroku z 11 lipca 1997 r. Podniósł też zarzut przedawnienia. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie o część zachowku dochodzoną interwencją główną w sprawie I C 1258/02 nie uległo przedawnieniu, gdyż zostało zgłoszone w terminie trzech lat od ogłoszenia testamentu, a interwencja stanowiła czynność przed sądem zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia roszczenia. Natomiast przedawniło się roszczenie objęte pozwem z maja 2008 r. Sąd Okręgowy przyjął, że bieg przedawnienia roszczenia o zachówek rozpoczął się na nowo 4 czerwca 2004 r., kiedy uprawomocniło się postanowienie stwierdzające nabycie spadku po Ja. H. Nie przerwało go wytoczenie w dniu 18 marca 2005 r. przez Z. H. powództwa o ustalenie bezskuteczności wydziedziczenia, ponieważ nie była to czynność podjęta przez osobę przeciwko której bieгло przedawnienie. Takiego skutku nie wywołała też interwencja główna z dnia 1 lutego 2002 r. skierowana przeciwko Je. H. i Z. H., ponieważ została cofnięta, a postępowanie uległo umorzeniu. Roszczenie J. H. o zachówek, zdaniem Sądu Okręgowego, w tej części przedawniło się z dniem 22 marca 2007 r.

Rozważając zasadność nieprzedawnionych roszczeń J. H. Sąd Okręgowy wskazał, że dotyczą one 1/4 wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, co odpowiada 1/8 wartości spadku czyli kwocie 677.861,95 zł. Z tą wierzytelnością Sąd Okręgowy skonfrontował zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia jego wierzytelności wzajemnych względem powoda. Oceniał, że wierzytelność w kwocie 122.526,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 1992 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu nadawała się do potrącenia od 4 czerwca 2004 r., wynosiła wówczas łącznie 622.106,87 zł i nie przewyższała należnego zachowku 677.861,95 zł. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umorzyły się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej - 622.106,87 zł i

pozostała do rozliczenia kwota 55.755,08 zł. Wierzytelności przelane na rzecz Z. H. przez jego dzieci, co do których potrącenie mogło nastąpić 2 czerwca 2008 r. przewyższały tę kwotę, skoro same odsetki od kwoty 61 463, 20 zł za okres do stycznia 2003 r. wynosiły 498 393,86 zł. W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że na skutek potrącenia doszło do całkowitego umorzenia wierzytelności J. H. z tytułu nieprzedawnionego roszczenia o zachówek po Ja. H.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. Sąd ten uzupełnił ustalenia o tyle, że przyjął, iż pozwany Z. H. zgłosił zarzut potrącenia już w toku postępowania w sprawie I C 1510/01, obejmującej wówczas cztery połączone sprawy, wśród nich dwie z interwencji głównej J. H. Oświadczenie połączone było z uznaniem roszczenia J. H. o zachówek w rozmiarze $\frac{1}{2}$ udziału, który by przypadł mu w spadku po ojcu. Oświadczenie o potrąceniu odnosiło się do wierzytelności dochodzonej w interwencjach głównych (łącznie 281 250 zł). Sąd Apelacyjny stwierdził, że wskutek złożonego oświadczenia w dniu 4 czerwca 2004 r. nastąpiło umorzenie wzajemnych wierzytelności, w tym obu roszczeń z interwencji głównych, ponieważ wierzytelność wzajemna pozwanego Z. H. wynosiła wówczas 608 987,75 zł. Ostatecznie, aczkolwiek z nieco innym uzasadnieniem, Sąd Apelacyjny zgodził się z wnioskiem Sadu Okręgowego, że interwencja główna podlegała oddaleniu z powodu wygaśnięcia roszczenia dochodzonego w tej drodze przez J. H. Sąd drugiej instancji przychylił się też do stanowiska, że dalsza część roszczenia o zachówek, stanowiąca przedmiot drugiej z połączonych spraw, była przedawniona. Biegu przedawnienia nie przerwało wniesienie interwencji głównej, skoro odnosiło się do ściśle określonego zakresu żądania, a roszczenie w tej części uległo umorzeniu. Powołany przez Sąd pierwszej instancji argument o usunięciu skutków wytoczenia interwencji z powodu cofnięcia powództwa Sąd Apelacyjny uznał za drugorzędny. Za decydujące przyjął stanowisko, że biegu przedawnienia nie przerwało wszczęcie postępowania o ustalenie bezskuteczności wydziedziczenia J. H., ponieważ nie było to postępowanie skierowane bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia lub zaspokojenia roszczenia. Sąd nie wykluczył, że przerwę biegu przedawnienia może wywołać czynność podjęta przez inną osobę niż legitymowany materialnoprawnie, ale czynność ta musi spełniać wymagania

przewidziane w art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Tymczasem Z. H. wystąpił o ustalenie bezskuteczności wydziedziczenia w celu wyjaśnienia własnej sytuacji prawnej, w związku z zamiarem dokonania potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością J. H. z tytułu zachowku, a nie po to, by umożliwić bratu dochodzenie tego zachowku. J. H. miał przez cały czas otwartą drogę do wystąpienia z powództwem o zapłatę zachowku w części nieobjętej interwencjami głównymi. Sąd Apelacyjny ocenił, że przerwę biegu przedawnienia spowodowało jedynie dwukrotne uznanie przez Z. H. roszczenia J. H. o zachowek, zawarte w piśmie z 31 stycznia 2005 r. i w pozwie o ustalenie bezskuteczności wydziedziczenia z dnia 18 marca 2005 r. jednakże trzyletni termin przedawnienia zaczął ponownie biec bezpośrednio po uznaniu i upłynął 18 marca 2008 r., a więc zanim J. H. wniósł pozew w dniu 7 maja 2008 r. Sąd Apelacyjny nie stwierdził też podstaw uzasadniających potraktowanie zarzutu przedawnienia jako podniesionego w okolicznościach świadczących o nadużyciu prawa podmiotowego. Wskazał, że fakt toczenia się sprawy o ustalenie bezskuteczności wydziedziczenia nie stanowił przeszkody do wystąpienia przez J. H. z powództwem o zachowek w większym rozmiarze. Powód nie wykazał także, aby jego stan zdrowia, związany z poważną operacją serca, którą przeżył w 2005 r., uniemożliwiał mu wytoczenie powództwa przez następne trzy lata. Dodatkowo Sąd wskazał na niewłaściwe postępowanie powoda, który nie realizował własnych zobowiązań finansowych w stosunku do brata.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, opierając ją na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa procesowego zarzucił uchybienie art. 729 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego łączył z niewłaściwym zastosowaniem art. 124 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 123 k.c., art. 498 § 1 k.c., naruszenie art. 991 k.c. i art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 991 k.c. przez błędne ustalenie wartości należnego zachowku oraz niezastosowanie art. 502 k.c.

We wnioskach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 626.981 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2008 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie we wszystkich instancjach oraz postępowanie kasacyjne.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchybienie art. 729 k.p.c. powód dostrzega w wadliwym ustaleniu, że w dniu 28 marca 2008 r. upłynął termin przedawnienia roszczenia zgłoszonego w interwencji głównej. Zarzut ten nie ma uzasadnionych podstaw i wynika z niewłaściwego odczytania uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego. Sąd ten nie przyjął za podstawę oddalenia powództwa w sprawie zapoczątkowanej interwencją główną (pierwotnie oznaczonej jako I C 1258/02) przedawnienia roszczenia, tylko uznał, że całe żądanie zgłoszone w obu interwencjach wygasło na skutek umorzenia w wyniku potrącenia ze świadczeniem zasądzonym od J. H. wyrokiem z 1997 r. Ponadto powołany przepis nie mógłby zostać zastosowany także z tego powodu, że akta, których odtworzenie uznano za niemożliwe ostatecznie się odnalazły i sprawa toczyła się dalej.

Nieuzasadnione okazały się także zarzuty materialnoprawne.

Zdaniem skarżącego Sąd odwoławczy niewłaściwie zastosował art. 124 § 2 k.c., art. 123 k.c. i art. 124 § 1 k.c., ponieważ przyjął, że art. 124 § 2 k.c. nie odnosi się do aktu uznania roszczenia dokonanego przed sądem, a termin przedawnienia w takim wypadku biegnie niezwłocznie po dokonaniu uznania, nie zaś dopiero od zakończenia procesu, w którym uznanie miało miejsce. Postawiony zarzut dotyczy więc w rzeczywistości wykładni wskazanych przepisów, które miałyby zawierać normy uzasadniające ich stosowanie nie tylko wówczas, kiedy przerwę biegu przedawnienia powoduje wytoczenie powództwa, ale także wtedy, kiedy czynności dokonane w postępowaniu nie przerywającym przedawnienia odpowiadają innej przyczynie powodującej przerwę - w rozpatrywanej sprawie - uznaniu długu.

Artykuł 123 § 1 k.p.c. przewiduje trzy grupy czynności, które powodują przerwę biegu przedawnienia. Pierwszą stanowią działania wierzyciela, wyrażające jego staranność i dbałość o własne interesy, uzasadniające udzielenie zwiększonej ochrony tych interesów - określane najogólniej jako czynności zmierzające do realizacji roszczenia. Należą do nich wymienione w punkcie 1 działania wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia,

dokonane przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym. Wszystkie wymienione przypadki wymagają podjęcia przez wierzyciela aktywności w sformalizowanej postaci i przed powołanym do tego organem oraz zapoczątkowują postępowanie toczące się w ramach wyznaczonych przepisami prawa i rozciągnięte w czasie. Zbliżony charakter ma wskazane w punkcie 3 wszczęcie mediacji, tyle, że wówczas postępowanie toczy się przed mediatorem. Konsekwencją związania przerwy biegu przedawnienia z wszczęciem określonego postępowania jest potrzeba oznaczenia momentu, w którym przedawnienie zaczyna biec na nowo. Tę rolę pełni art. 124 § 2 k.c., który precyzuje, że przedawnienie nie biegnie, dopóki postępowanie zapoczątkowane przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji nie zostanie zakończone.

Inny charakter ma trzecia przyczyna przerywająca bieg przedawnienia przewidziana w art. 123 § 1 pkt 2 k.c., którą jest uznanie roszczenia przez osobę przeciwko której roszczenie to przysługuje. W tym wypadku na bieg przedawnienia wpływa zachowanie dłużnika, który potwierdza istnienie zobowiązania. Ponieważ przerwę powoduje czynność, z której takie potwierdzenie wynika, a czynność ta z zasady nie jest długotrwała, przedawnienie zaczyna biec na nowo zaraz po dokonaniu uznania przez dłużnika. Również wówczas, kiedy czynnością stanowiącą uznanie roszczenia jest złożenie pozwu o ustalenie prawa istotnego dla bytu tego roszczenia, a więc kiedy dłużnik wyraża pośrednio przekonanie o istnieniu swojego zobowiązania w treści pisma wszczynającego postępowanie sądowe, przerwę biegu przedawnienia wywołują jedynie te czynności podjęte w toku postępowania, w których można odczytać kolejne przejawy akceptacji swojego zobowiązania przez dłużnika, a nie czynności sądu, włącznie z wydaniem wyroku uwzględniającego powództwo. Prowadzenie postępowania wpływa na bieg przedawnienia wówczas, kiedy wszczęcie tego postępowania powoduje przerwę przedawnienia, natomiast jeśli przyczyną wywołującą przerwę jest oświadczenie wiedzy dłużnika o trwaniu jego obowiązku – okoliczność czy nastąpiło to w ramach postępowania sądowego, w tym w pozwie, czy też nie pozbawiona jest znaczenia.

Tym samym czas trwania takiego postępowania nie ma znaczenia przy ocenie biegu przedawnienia. Istotne są tylko zachowania dłużnika, którym można przypisać charakter uznania roszczenia. Sąd Apelacyjny prawidłowo wyłożył i zastosował więc przepisy dotyczące przerwy biegu przedawnienia.

Wbrew stanowisku skarżącego, nie doszło też do niewłaściwego zastosowania art. 498 § 1 k.c. przez przyjęcie, że oświadczenie pozwanego z 31 stycznia 2005 r. wywołało skutek umorzenia wierzytelności o zachówek w procesach z interwencji głównej J. H., mimo iż w tym czasie wydziedziczenie jego nie było jeszcze podważone, a postępowania z interwencji głównej nie toczyły się. Obydwa argumenty są chybione. Skuteczne potrącenie wierzytelności powoduje wzajemne umorzenie przeciwstawionych wierzytelności do wysokości niższej niezależnie od tego, czy toczy się postępowanie sądowe o którąkolwiek z nich (w rozpatrywanym wypadku zresztą postępowanie się toczyło). Nie ma też znaczenia czy zapadł już wówczas wyrok ustalający, że wydziedziczenie J. H. było pozbawione podstaw. Oświadczenie o potrąceniu wywołuje skutek przewidziany w art. 498 § 2 k.c. jeżeli obiektywnie zostały spełnione przesłanki z art. 498 § 1 k.c., a nie dopiero wtedy, kiedy sąd stwierdzi, że przesłanki te wystąpiły. Wyrok ustalający bezskuteczność wydziedziczenia miał charakter deklaratoryjny. Zawarte w testamencie oświadczenie Ja. H., że wydziedzicza syna, nie miało uzasadnionych podstaw i nigdy nie pozbawiło J. H. prawa do zachowku, co wyrok jedynie potwierdził. Zwrócić należy uwagę, że skuteczność wydziedziczenia J. H. kwestionował już w zgłoszonych interwencjach głównych.

Sąd Apelacyjny nie uchybił także art. 991 k.c., ani też temu przepisowi w zw. z art. 498 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne określenie wysokości wierzytelności zachowkowej. Poddając ocenie skutek jaki wywołało złożenie przez Z. H. 31 stycznia 2005 r. oświadczenia o potrąceniu, Sąd Apelacyjny musiał wziąć pod uwagę rozmiary wzajemnych wierzytelności w czasie, kiedy nastąpiło ich umorzenie, co stanowi oczywista konsekwencję ustanowionego w art. 499 k.c. wstecznego skutku potrącenia. Jeżeli umorzenie dokonuje się w wyznaczonym w tym przepisie momencie przeszłości, ulegają mu wierzytelności w takim rozmiarze, w jakim się wówczas znajdowały, a nie w wielkości, której – wobec wcześniejszego umorzenia - nigdy nie osiągnęły. Obowiązek określania zachowku

według stanu spadku z dnia jego otwarcia i wartości z dnia orzekania odnosi się do tych wypadków, kiedy w chwili orzekania pozostaje niezaspokojona wierzytelność z tytułu zachowku. Jednak nawet wówczas, jeżeli nastąpiło wcześniej częściowe zaspokojenie wierzytelności, zakres tego zaspokojenia podlega ocenie z uwzględnieniem stanu z chwili jego dokonywania. Powód opiera swoje zarzuty na założeniu, że należało dokonać całościowego rozliczenia zachowku, odnosząc potrącenie do pełnej kwoty należnej z tego tytułu i określonej według stanu z dnia wyrokowania. Taki punkt wyjścia rozważań byłby właściwy, gdyby nie skomplikowana procesowo droga, jaką powód wybrał do realizacji swoich roszczeń. Wykorzystanie interwencji głównej ograniczyło przedmiot postępowania do tego, czego domagali się od pozwanego syn i córka powoda. Zarzut potrącenia podniesiony na tym etapie sporu sądowego między stronami odniesiony być musiał do przedmiotu tego sporu. Kompleksowe rozliczenie byłoby niezbędne w drugim procesie, mającym charakter uzupełniający, jednak tylko wtedy, gdyby doszło do merytorycznego rozpatrywania roszczeń powoda. Ponieważ jednak uzasadniony okazał się zarzut przedawnienia - ustalenie czy i w jakiej wysokości roszczenie powoda nie zostało zaspokojone w wyniku potrąceń (których zakres uległ rozszerzeniu w wyniku przejęcia wierzytelności od M. i K. H.) było zbędne.

W konsekwencji nie może być także uwzględniony zarzut naruszenia art. 502 k.c. Skarżący uważa, że Sąd Apelacyjny wadliwie odmówił zastosowania tego przepisu, uznając, że potrącenie wierzytelności wzajemnej dokonane zostało 31 stycznia 2005 r. i że późniejsze potrącenie tej wierzytelności nie było już możliwe. Sąd jednak prawidłowo przyjął, że oświadczenie o potrąceniu złożone w 2005 r. spowodowało nieodwracalny skutek w postaci umorzenia odpowiednich wierzytelności i późniejsze oświadczenia dotyczące tej samej, potrąconej już wierzytelności były bezprzedmiotowe. Zakres umorzenia Sąd ocenił jedynie co do nieprzedawnionego roszczenia objętego interwencją główną (I C 1258/02), natomiast nie rozważał tej kwestii w sprawie wszczętej przez powoda w 2008 r., słusznie stając na stanowisku, że nie ma takiej potrzeby, skoro roszczenie dochodzone w tej sprawie uległo przedawnieniu, a pozwany podniósł stosowny zarzut.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego znajduje uzasadnienie w postanowieniach § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).